

Żądania górników

20 czerwca 2011

Przedstawiciele Związku Zawodowego Górników w Polsce żądają od Donalda Tuska rewizji unijnego pakietu klimatyczno-energetycznego podczas polskiej prezydencji.

W apelu, podpisanym przez przewodniczącego Rady Krajowej ZZG Andrzeja Chwiluka, ZZG uznaje, że polski rząd podpisując w 2008 r. pakiet klimatyczno-energetyczny, „skazał nasz kraj na likwidację gospodarki węglowej, ogromne podwyżki cen energii oraz utratę tysięcy miejsc pracy”.

„Niestety, rząd, co jest fenomenem w skali światowej, mimo posiadanych gigantycznych zasobów własnego bogactwa naturalnego, jakim jest węgiel, prowadzi politykę jego likwidacji. Zamiast wspierać górnictwo jako właściciel, pańska koalicja woli wysysać poprzez podatki przynoszącą zyski branżę górniczą i patrząc krótkowzrocznie, deprecjonować własne źródło energii” – ocenił w apelu Chwiluk.

Skutki takich działań „dotkną polskiej gospodarki, a co za tym idzie odbiją się na skromnej pensji przeciętnego Polaka, który będzie musiał dużo więcej zapłacić za prąd, a co pociągnie za sobą łańcuch kolejnych podwyżek, za które zapłacimy wszyscy” – stwierdza kategorycznie ZZG. Ponadto rezultatem takiej polityki energetycznej jest „niszczenie polskiego przemysłu węglowego”, „gospodarki kraju, w którym ok. 95 proc. energetyki stanowią elektrownie węglowe”.

ZZG krytykuje rządową koncepcję „ładowania dziesiątek miliardów złotych w elektrownie jądrowe, które i tak dadzą niewielki procent energii, a rodzą w społeczeństwie wiele obaw”, przy równoczesnym zaniedbywaniu modernizacji sektora górniczego.

„W związku z objęciem prezydencji w UE przez Polskę pojawia się szansa, której nie wolno Panu zmarnować. (...) Domagamy się

od Pana, jako szefa rządu, który obejmuje prezydencję w UE, by zablokował Pan politykę dobijania własnej gospodarki poprzez drakońskie przepisy. Domagamy się rewizji pakietu klimatyczno-energetycznego” – podkreślają związkowcy.

„Rząd powinien zażądać sprawiedliwego podziału opłat za emisję CO₂. Dla przykładu Polska emituje siedem ton na osobę, Niemcy dwa razy tyle, a Luksemburg np. 30 ton na osobę. Gdzie tu sprawiedliwość i równość?” – pyta w apelu Chwiluk.

Związek w apelu napisał również m.in., że od 1 stycznia 2013 r. elektrownie węglowe, stanowiące 95 proc. polskiej energetyki, będą musiały kupić pozwolenia na 30 proc. emisji CO₂. Coroczny wzrost wskaźnika płatnych pozwoleń miałby – według ZZG – doprowadzić w 2020 r. do dwukrotnego wzrostu cen energii.

„Trzeba wreszcie powiedzieć stop anty-węglowej polityce, która nie ma nic wspólnego z ekologią. Jest jedynie pomysłem na gigantyczne pieniądze dla światowej finansjery i pozbycie się konkurencyjnego paliwa, jakim jest węgiel. Jest to ostatnia szansa, by zastopować drakońskie zapisy pakietu klimatyczno-energetycznego, które zniszczą nasz przemysł węglowy” – ocenił w apelu do premiera ZZG.

Pakiet ma wejść w życie w państwach UE od 2013 r. Wedle jego założeń dokonać ma się 20-proc. redukcja emisji gazów cieplarnianych, zwiększenie efektywności wykorzystania energii o 20 proc. oraz zwiększenie wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych do 20 proc. – do roku 2020.

Wiele krajów Unii Europejskiej, także Polska, ma prawo do bezpłatnych uprawnień do emisji CO₂, które będą z czasem redukowane. Od 2020 r. polskie elektrownie będą musiały kupować wszystkie uprawnienia do emisji na aukcjach.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)